Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 30 (1997) s. 369-370.

Wolfgang G. Röhl, DIE REZEPTION DES JOHANNESEVANGELIUM IN CHRISTLICH-GNOSTISCHEN SCHRIFTEN AUS NAG-HAMMADI, Peter Lang, Frankfurt am Main 1991, ss. 232.

Kwestia związków Ewangelii Jana z gnostycyzmem interesowała badaczy starożytności od dawna. Z jednej strony wysuwano przypuszczenie, że Ewangelia ta powstała w okresie, gdy w łonie chrześcijaństwa rozpoczynała się dyskusja z gnozą, z drugiej strony starano się nad podstawie źródeł gnostyckich polemistów wykazać, że Ewangelia ta cieszyła się szczególnym wzięciem u chrześcijańskich gnostyków. W pierwszej hipotezie pomocna była informacja Ireneusza, jakoby Jan Apostoł napisał swoją Ewangelię przeciw gnostykom, w drugiej hipotezie powoływano się na pierwszy komentarz do Ewangelii Jana napisany przez gnostyka ze szkoły walentynian, Herakleona. W każdym razie w wielu badaniach wysuwano mniej lub bardziej sprecyzowane sugestie, że istnieje jakiś związek między Ewangelią Jana a pismami gnostyków, niejasnym jedynie było to, czy związek te był pozytywny czy negatywny.

Nową szansę zbadania tego zagadnienia stworzyły teksty z Nag Hammadi. Autor rozprawy słusznie wyróżnił wśród tych nowych źródeł jedynie chrześcijańsko-gnostyckie pisma, gdyż tylko takie dają możliwość odpowiedzi. Wybrał zresztą arbitralnie tylko niektóre z nich, a więc „Apokryficzny List Jakuba", „Ewangelię prawdy", „Ewangelię Filipa", „List Piotra Apostoła do Filipa" i Świadectwo prawdy" Wybór taki uzasadnił zdecydowanie chrześcijańskim charakterem tych pism, w których tradycja nowotestamentalna wydaje się wyraźniejsza. Można zgłosić tu pewne zastrzeżenia. Najpierw nie jest całkiem bezsporną rzeczą, czy „Apokryficzny List Jakuba" należy zaliczyć do pism gnostycko-chrześcijańskich, dalej wśród tekstów gnostyckich z Nag Hammadi można wyróżnić utwory, w których tradycja nowotestamentalna, w tym związki z Ewangelią Jana są wyraźne, na przykład „Dialog Zbawcy" z III kodeksu, lub „Nauki Sylwana" z VII kodeksu. Interesujące było by także zbadanie związków z Ewangelią Jana w „Protennoia" z XIII kodeksu, utworu mniej chrześcijańskiego co gnostyckiego, który zawiera interesujący materiał do porównań zwłaszcza dla Prologu Jana.

Praca ma przejrzystą konstrukcję. Poszczególne rozdziały wyznaczone zostały przez podane tytuły utworów z Nag Hammadi. W każdym z pięciu rozdziałów autor przedstawia najpierw dany utwór, rozstrzyga o jego treści gnostycko-chrześcijańskiej, bada formę literacką i wreszcie zastanawia się nad jego związkiem z Ewangelią Jana. Bardzo obszernie przedstawia zagadnienie „Apokryficznego Listu Jakuba"(s. 30-87). Jeśli chodzi o jego gnostycką treść, autor doszedł do przekonania, że nie można tego utworu zaliczyć do żadnych znanych kierunków gnostyckich, także do szkoły walentynian. Uniemożliwia to brak mitologii gnostyckiej. Jednak jest przekonany o gnostyckiej treści tego utworu na podstawie użytych pojęć i wątków myśli, na przykład użytego pojęcia „anapausis" Na podstawowe pytanie o związek z Ewangelią Jana odpowiada autor negatywnie. Jego zdaniem brak podstaw źródłowych do tego, aby dostrzegać w treści utworu wpływ Janowej Ewangelii. Wobec kilku wersetów tego utworu, w których niektórzy badacze dostrzegają aluzję do J 20,29, autor rozprawy zawiesza swój sąd i zgłasza swoje wątpliwości.

Wobec „Ewangelii prawdy", a zwłaszcza wobec kwestii jej gnostyckiej treści, autor wypowiada opinię, że więcej argumentów przemawia za jej niewalentyniańską treścią niż za jej związkiem z walentynianizmem. Chrystologia zaś tego utworu jest wyraźnie gnostycko-chrześcijańska. Badając związek „Ewangelii prawy" z Ewangelią Jana, autor w specjalnym ekskursie (s. 103-128) ustosunkował się do tezy Nelsonsa (E. Nelsons, *The interpretation of the Gospel of John in the gnostic „Gospel of Truth"* Princeton 1963) według której teologia „Ewangelii prawdy" została zbudowana na podstawie teologii

Ewangelii Jana. Zdaniem Röhla praca Nelsonsa jest metodycznie źle skonstruowana, a materiał dowodowy może być uwzględniony tylko w zawężonym zakresie. Autor skłania się raczej do opinii, że „Ewangelia prawdy" rozwinęła własny, odrębny system teologiczny, także jeśli chodzi o terminologię. Trudno w takiej sytuacji mówić o recepcji Ewangelii Jana w tym utworze.

Gnostycką treść trudnej kompozycyjnie do interpretacji „Ewangelii Filipa" autor przedstawił za pomocą kilku głównych tematów: kosmologii, chrystologii, soteriologii. Mimo nieprzejrzystej formy literackiej tego utworu, treść wydaje się jest przemyślana, a jej poszczególne elementy należą do siebie. O jej związku z walentynianizmem autor wypowiada się sceptycznie. W kwestii kompozycji oraz znaczenia „ewangelii" w odniesieniu do tego utworu, autor idzie za opinią H. M. Schenkego. Stwierdza natomiast wpływ Ewangelii Jana na redakcję niektórych wypowiedzi tej „Ewangelii" Chodzi jednak nie o wpływ całej Ewangelii Jana, ale pewnych fragmentów, to jest z rozdziału 6 i 8, jednak bez większego wpływu na treść „Ewangelii Filipa"

W kolejnym rozdziale pracy przeanalizował „List Piotra do Filipa" z VIII kodeksu. Chrześcijańsko-gnostycki charakter tego utworu nie ulega wątpliwości, choć trudno go zaszeregować do jakiejś szkoły gnostyków. Nie ulega także wątpliwości, że autor czy redaktor tego utworu zetknął się z pismami Nowego Testamentu. Zdaniem autora rozprawy utwór ten zawiera dwie chrystologiczne wypowiedzi, które wprawdzie nie są cytatami z Ewangelii Jana, jednak mogą być potraktowane jako aluzje do J 3,17 i J 20,28. Zdaniem innego badacza, K. Koschorke, fragment „Listu Piotra do Filipa" (136,16-137,4) stanowi parafrazę Prologu Ewangelii Jana. Röhl odrzuca jednak taką interpretację (s. 171, 180). Szczegóły męki Chrystusa opisane w tym gnostyckim utworze nie stanowią również cytatu tekstu Nowego Testamentu, a raczej są znakiem istnienia tradycji biblijnej w środowisku, w którym ten tekst powstał. Ostatecznie Röhl dochodzi do przekonania, że tekst „Listu Piotra do Filipa" nie zawiera żadnej jednoznacznej aluzji do Ewangelii Jana.

Analizując gnostyckie dzieło „Świadectwo prawdy" z IX kodeksu, autor podziela opinie innych badaczy o wyjątkowym znaczeniu tego utworu. „Świadectwo prawdy" jest utworem polemicznym. Gnostycki autor polemizuje z pozycji enkratycznych z chrześcijaństwem Kościoła zarzucając zwykłym chrześcijanom, niegnostykom porzucenie prawdziwego, rygorystycznego chrześcijaństwa. W badaniu jego związków z Ewangelią Jana Röhl tym razem nawiązuje do stwierdzeń Pearsona, wydawcy tego utworu. B. Pearson jest przekonany o wpływie Ewangelii Jana na powstanie tego utworu. Mimo pewnych aluzji do Ewangelii Jana Röhl odrzuca możliwość związków tego utworu z tekstem Ewangelii (s. 197). Podsumowując swoje analizy, Röhl jednak stwierdza, że autor „Świadectwa prawdy" znał Ewangelię Jana. Enkratyczna tendencja utworu stanowiła kryterium punktów stycznych z Ewangelią. Wzmianka o przyjęciu przez Logos ciała wydaje się najwyraźniejszą aluzją do teologii wcielenia Jana. Jednak ostatecznie gnostycka teologia tego utworu przeważa nad recepcją myśli ewangelicznej.

W podsumowaniu rezultatów całej pracy autor dochodzi do przekonania, że gnostycy chrześcijańscy mogli znać tradycję nowotestamentalną, w tym także Ewangelię Jana, ale Ewangelia ta nie wywarła większego wpływu na ich teologię. Wybrane przez tego badacza teksty chrześcijańskich gnostyków pozwoliły oczywiście na takie wnioskowanie wobec tych tylko tekstów. Wobec innych tekstów chrześcijańskich gnostyków z Nag Hammadi jego stwierdzenia można potraktować jako hipotezy. Otwiera to dalsze pole badań.

Ks. Wincenty Myszor